

# Ewa Jarosz

---

## Zjawisko przemocy wobec dzieci jako problem społeczny

---

Chowanna 2, 15-24

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 1995	R. XXXVII (XLVIII)	T. 2 (5)	s. 15—24
------------	------------------------------------------	---------------	-----------------------	-------------	----------



**Ewa JAROSZ**

## **Zjawisko przemocy wobec dzieci jako problem społeczny**

Złe traktowanie dzieci jest zjawiskiem towarzyszącym ludzkości od jej najwcześniejszych momentów. Im dalej sięgamy w historię, tym bardziej spotykamy drastyczniejsze formy niedostatecznej opieki nad dziećmi i troski o nie, przypadki zabijania ich, porzucania, bicia, dręczenia i seksualnego wykorzystywania (M a u s e d e, ed., 1974; Z e n z, 1979). Rozważania nad sytuacją dzieci i ich traktowaniem w różnych epokach historycznych pokazały, iż przemoc wobec dzieci nie jest bynajmniej zjawiskiem charakteryzującym nasze czasy, jakkolwiek stało się ono przedmiotem badań naukowych zaledwie od trzech dziesięcioleci. Zasadniczy wpływ na definiowanie problemów dziecka w aspekcie przemocy i wyzysku miało, jak się wydaje, kilka czynników. Należą do nich: proklamowanie przez ONZ w 1959 roku Deklaracji Praw Dziecka, ukazanie się w 1962 roku pierwszego naukowego doniesienia dotyczącego przemocy wobec dzieci, które wykreowało termin „zespół dziecka maltretowanego”, podważenie dotychczasowych stereotypów i norm obyczajowo-kulturowych, w tym także tych związanych z pozycją, rolą oraz prawami dziecka w rodzinie i społeczeństwie, przez ruchy społeczno-kulturowe zainspirowane młodzieżową rewoltą lat sześćdziesiątych. Wydarzenia te sprawiły, iż nastąpiło ożywienie badań nad sytuacją i pozycją dziecka. Sięgnięto zarówno do metod historycznych, biograficznych, jak i statystycznych oraz społecznych. Uzyskane wyniki ujawniły niepokojące rozmiary dziecięcej krzywdy do-

znawanej wskutek przemocy ze strony dorosłych. Zaczęto postrzegać przemoc wobec dzieci jako jeden z zasadniczych problemów współczesnego życia, czyniąc ją przedmiotem coraz liczniejszych analiz, studiów i badań naukowych. Badania nad tym zjawiskiem rozwinęły się najwcześniej w Stanach Zjednoczonych, gdzie problem przemocy wobec dzieci stał się jednym z zasadniczych tematów skupiających uwagę badaczy i opinii publicznej. Nieco później zainteresowano się tą kwestią w krajach Europy Zachodniej, gdzie — podobnie jak w USA — temat ten szybko uplasował się w kręgu centralnych problemów społecznych (B r a s s a r d, G e r m a i n, H a r t, eds., 1987; P i e k a r s k a 1984). Powodem tak szczególnego zainteresowania przemocą wobec dzieci, a nie przemocą w stosunkach w stosunkach międzyludzkich jako kategorią ogólniejszą jest fakt, iż doświadczanie przemocy we wczesnych okresach rozwojowych pociąga za sobą długotrwałe i poważne skutki, w dużej mierze determinujące funkcjonowanie jednostki, a co za tym idzie — zjawisko to ma niezwykle istotne znaczenie społeczne (B r a s s a r d, G e r m a i n, H a r t, eds., 1987). Początkowo badania nad przemocą wobec dzieci koncentrowały się jedynie wokół ekstremalnych przejawów zjawiska, stopniowo analizom poddano również mniej drastyczne, ujawniające się w codziennych praktykach wychowawczych formy przemocy wobec dzieci.

Złożony charakter zjawiska powoduje, iż jest ono przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych: psychologii, pedagogiki, prawa, socjologii, filozofii i medycyny. Szczegółowe analizy dotyczą wielu różnorodnych aspektów zagadnienia — form przemocy, uwarunkowań i zależności, czynników zwiększających ryzyko wystąpienia przemocy wobec dzieci, rozmiarów zjawiska, następstw i konsekwencji doznawania przez dzieci przemocy oraz form i możliwości terapii czy profilaktyki, rozwiązań prawnokarnych problemu.

Różnorodność dyscyplin naukowych podejmujących problematykę przemocy wobec dzieci wpłynęła na brak porządku terminologicznego i pojęciowego. Przemoc wobec dzieci jest różnie określana i definiowana w poszczególnych dziedzinach. Dodatkowo problemy definicyjne zależą od czynników o charakterze społeczno-kulturowym; określenie pojęcia, a także sankcje społeczne i prawne są zrelatywizowane do systemów wartości, norm obyczajowych czy kulturowych, ideologicznej orientacji wychowania danej grupy i danych czasów oraz poziomu świadomości społecznej problemu (O a t e s, 1986; D a l y, W i l s o n, 1981; Z i e l i ń s k a, 1993). Analizując literaturę przedmiotu, napotkać można wiele terminów określających zjawisko przemocy wobec dzieci. W większości są one stosowane zamiennie. W opracowaniach polskojęzycznych najczęściej występują określenia: „maltretowanie”, „przemoc”, „nadużycie”, „krzywdzenie”, „złe traktowanie”.

Pojęcie przemocy, powszechnie używane i intuicyjnie rozumiane, w istocie jest pojęciem wieloznacznym, toteż jego jednoznaczne zdefiniowanie okazuje się trudne. Uwzględniając zainteresowania czytelników niniejszego opracowania, zaprezentujemy ogólną definicję przemocy, podkreślającą jej aspekt społeczny. Zgodnie z takim rozumieniem przemoc jest relacją osób występujących po przeciwnych stronach stosunku społecznego, jest relacją dominacji i podporządkowania, zakładającą nadużycie lub niewłaściwe użycie władzy, autorytetu, siły fizycznej bądź psychicznej czy zadanie cierpienia (Z i e l i Ń s k a, 1993).

Jak już zaznaczono, używane określenia przemocy wobec dzieci wykazują dużą różnorodność zarówno pod względem wymienianych w definicjach czynników, jak i zakresu zachowań klasyfikowanych jako przemoc (W o l f f, 1980). Niektóre definicje cechuje większe „wyczulenie” na różne zachowania dorosłych wobec dzieci, toteż określają one jako nadużycie szeroką gamę tych zachowań. Przykładem może być definicja opracowana przez WHO, która za maltretowanie dziecka uważa każde zamierzone lub niezamierzone działanie osoby dorosłej, społeczeństwa bądź państwa ujemnie wpływające na zdrowie, rozwój fizyczny czy psychospołeczny dziecka (M o s s a k o w s k a, 1993). Według tej definicji do zachowań krzywdzących dziecko zalicza się nie tylko przyjęte powszechnie w literaturze przedmiotu formy przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej oraz zaniedbanie, lecz też inne zachowania rodziców wobec dzieci — nadużycia społeczne (np. kierowanie i ingerowanie w kontakty rówieśnicze dziecka), nadużycia intelektualne (np. ukrywanie przed dzieckiem wątpliwości, nieprzyznawanie się do błędów), wypaczanie rozwoju duchowego (np. fanatyzm religijny) (zob. F o r w a r d, 1992; M e l o d y, 1993), a także: maltretowanie przez instytucje — gdy systemy instytucji lub organizacji nie zaspokajają potrzeb dzieci; wyzysk — gdy dzieci wykorzystywane są dla zysków finansowych osób, grup, społeczeństw; stan deprivacji — pozbawianie dzieci dostępu do mieszkania, kształcenia, życia codziennego, bezpiecznego środowiska itp. (R i c h a r d s o n, 1993). Szerokie rozumienie przemocy wobec dzieci sugeruje poniekąd, iż na całym świecie żyją miliony krzywdzonych dzieci. Inne definicje zawężają pojęcie przemocy wobec dzieci do działań zamierzonych, nieprzypadkowych, świadomych, w których wyniku doznają one krzywdy w postaci bezpośrednich czynów oraz zaniedbań wykraczających poza społeczne standardy postępowania z dzieckiem (P o s p i s z y l, 1989; F r a c z e k, 1986). Formułowane są też definicje o bardzo wąskim charakterze, określające przemoc wobec dziecka w kategoriach zachowań drastycznych, skrajnych, jaskrawych, eksponujące widoczne bezpośrednie konsekwencje fizyczne i psychiczne (zob. C z y ż, 1992). Wydaje się, iż zarówno zbyt wąskie, jak i zbyt szerokie rozumienie zjawiska nie znajduje zastosowania do celów diagnostycznych

oraz kształtowania i organizowania odpowiednich reakcji, zwłaszcza instytucjonalnych, na zjawisko.

Pomimo występujących wcześniej wśród badaczy rozbieżności, obecnie przyjmuje się powszechnie następujące rozróżnienie form przemocy wobec dzieci: przemoc fizyczna, emocjonalna (psychiczna), seksualna i zaniedbanie (S z y m a ņ c z a k, 1991). W zależności od przyjętego stanowiska definicyjnego — szerszego lub węższego rozumienia pojęcia przemocy wobec dzieci — odpowiednio określane i definiowane są poszczególne formy przemocy. Najogólniej można je scharakteryzować w następujący sposób:

1. **Przemoc fizyczna** — obejmuje szeroki zakres form użycia wobec dziecka siły fizycznej. Niektórzy autorzy włączają w tę kategorię także świadome niezapobieganie wyrządzanej dziecku krzywdzie fizycznej (H o b b s, 1993).

2. **Przemoc emocjonalna (psychiczna)** — obejmuje wszelkie działania zarówno o charakterze aktywnym, jak i pasywnym, które w rezultacie prowadzą do zniszczenia lub zaburzenia u dzieci pozytywnego, konstruktywnego obrazu własnej osoby. Zalicza się tutaj werbalne formy agresji i wrogości wobec dziecka oraz zachowania takie jak: odrzucenie emocjonalne, ignorowanie, izolowanie, terroryzowanie, różne formy nadopiekuńczości, nadmiernej kontroli, szantażowanie, nieposzanowanie godności i prywatności, wzbudzanie poczucia winy, upokarzanie. Zdaniem wielu badaczy przemoc emocjonalna nie tylko występuje jako oddzielny typ zachowań krzywdzących dziecko, ale jest również zasadniczym komponentem wszystkich form przemocy (N a v a r r e, 1987; J o h n s o n, 1990).

3. **Przemoc seksualna** — ma miejsce wtedy, kiedy dziecko wykorzystywane jest przez osoby dorosłe dla uzyskania satysfakcji seksualnej. Wyróżnia się kilka kategorii tego typu zachowań: nadużycia obejmujące dotyk oraz nadużycia bez dotyku, jak też seksualne wyzyskiwanie (zob. P a c e w i c z, 1992; L e w - S t a r o w i c z, 1992).

4. **Zaniedbanie** — określane jest jako stosunkowo długotrwałe niezaspokajanie podstawowych potrzeb fizycznych dziecka. Przejawia się ono najczęściej w nieodpowiednim odżywianiu, braku dbałości o higienę, ubiór, stan zdrowia, ale też — co podkreślają niektórzy autorzy (J o h n s o n, 1990) — w narażaniu dziecka na niebezpieczeństwa, zagrożenia zdrowia i życia (C z y ż, 1992; R i c h a r d s o n, 1993; Materiały propagandowe Fundacji Synapsis).

Badania zjawiska przemocy wobec dzieci dotyczą jej występowania zarówno w rodzinie, jak i poza środowiskiem rodzinnym. W tym drugim przypadku agresorami mogą być osoby całkowicie dziecku obce bądź znane, np. nauczyciele, trenerzy, wychowawcy, przedstawiciele instytucji opiekuńczych, wychowawczych lub kulturalnych, w szerszym zaś rozu-

mieniu — same instytucje, organizacje, państwo. Analizując literaturę przedmiotową, zauważyć można, iż zdecydowana większość opracowań dotyczy przemocy wewnątrzrodzinnej. Wynika to z faktu, iż zgodnie z danymi empirycznymi sprawcami przemocy wobec dzieci znacznie częściej są rodzice (opiekunowie) niż osoby spoza rodziny. Zdaniem niektórych autorów, rodzina jest najbardziej prawdopodobnym środowiskiem doznawania przez jednostkę przemocy (K r u g m a n, 1993). Rozmiary występowania przemocy np. w rodzinach amerykańskich spowodowały, iż część badaczy uznała ją za powszechny przejaw funkcjonowania rodzin w tym społeczeństwie. W praktyce oznacza to częste statystycznie występowanie tego zjawiska i — co więcej — także fakt, iż jest ono aprobowane kulturowo (G e l l e s, D. R. L o s e k e, 1993). Szczególne zainteresowanie badaczy przemocą wobec dzieci w rodzinie wynika stąd, iż trwałość i siła konsekwencji doświadczania przez dziecko przemocy ze strony osób bliskich, z którymi jest ono w szczególny sposób związane emocjonalnie, o wiele poważniej wpływa na jego rozwój niż w sytuacji, gdy agresorami są osoby spoza rodziny (P o s p i s z y l, 1989). Zjawisko przemocy wobec dzieci jest w większości społeczeństw traktowane w kategoriach problemu społecznego. Postrzeganie go w takim aspekcie wynika z jego rozmiarów, ale też z powagi konsekwencji doznawania przez dzieci przemocy (ich znaczenia społecznego) oraz z wiążących się z tymi czynnikami społecznymi reakcji na to zjawisko.

Światowe statystyki niezależnie od szerokości geograficznej czy charakterystyki kulturowej wskazują na duże rozmiary złego traktowania dzieci. Szczegółowe informacje na ten temat są bardzo zróżnicowane i mają charakter danych szacunkowych. Wykazują, iż od kilku do kilkunastu procent populacji dzieci podlega różnym formom przemocy ze strony dorosłych. Brak rzetelnych, wiarygodnych danych wynika ze specyficznego kulturowo-obyczajowego charakteru problemu, który powoduje, iż w tym przypadku rozmiary tzw. ciemnej liczby znacznie przewyższają oficjalne statystyki. Badacze problemu zgodnie twierdzą, że jeśli jakieś statystyki ukazują problem jako marginalny, znaczy to, iż przypadki stosowania przemocy wobec dzieci nie zostają po prostu ujawniane. W krajach, gdzie istnieje obowiązek zgłaszania przypadków maltretowania dzieci, odpowiednie rejestry wykazują szybko rosnącą ich liczbę (Z e n z, 1979; G o l e c, N a m y s ł o w s k a, 1992).

Istotnie społecznie negatywne znaczenie zjawiska występowania przemocy wobec dzieci wynika też — jak już zaznaczono — z poważnych konsekwencji doznawania przez jednostkę różnych form złego traktowania w dzieciństwie. Wszystkie przejawy przemocy wywołują niekorzystne, często niemożliwe do wyrównania następstwa, niejednokrotnie trwale wpływając na rozwój dziecka. Wśród licznych możliwych konsekwencji

najpoważniejsze pod względem siły szkodliwości, a zarazem z uwagi na znaczenie społeczne są następstwa psychiczne, wśród nich zaś silne zaburzenia emocjonalne i osobowości (P o s p i s z y l, 1989; P i e k a r s k a, 1988). Psychologowie i psychiatrzy zwracają uwagę na ścisłą zależność pomiędzy psychospołecznym funkcjonowaniem i postawami osoby dorosłej a jej traktowaniem w dzieciństwie (zob. np. F o r w a r d, 1992; M i l l e r, 1991; M e l o d y, 1993). Należy jednak w tym momencie zaznaczyć, iż poziom degradacyjnego wpływu doznawania przez jednostkę w dzieciństwie przemocy zależy od wielu czynników: indywidualnych cech dziecka, jego właściwości i możliwości rozwojowych, jego związków z osobą agresora, form krzywdzenia oraz faktu uzyskania przez dziecko specjalistycznej pomocy psychologicznej (P o s p i s z y l, 1989).

Przegląd licznych badań na temat skutków, zwłaszcza psychicznych, doznawania przemocy wskazuje wiele możliwych odległych następstw w tej mierze. Wśród nich, jako szczególnie znaczące dla funkcjonowania jednostki, wymieniane są: poczucie winy, zaniziona samoocena, negatywny obraz własnej osoby, zachwianie poczucia własnej wartości, rozwój postaw antyspołecznych lub nerwic, agresywność i nadpobudliwość, skłonność do depresji, tendencje wycofywania się, tendencje samobójcze, chwiejne i nieadekwatne reakcje emocjonalne, zaburzenia intelektualne, przestępczość oraz nieprzystosowanie społeczne.

Traktowanie zjawiska przemocy wobec dzieci w kategorii problemu społecznego ściśle wiąże się z poziomem świadomości społecznej w tej mierze i stanem reakcji. Złe traktowanie dzieci jest przede wszystkim zjawiskiem społeczno-wychowawczym (F r a c z e k, 1986), co oznacza m.in., iż jego występowanie ściśle zależy od kontekstu kulturowo-obyczajowego, a przede wszystkim — na co wskazuje wielu autorów (G i l, 1970, za: Z i e l i ń s k a, 1993; B l u s z, 1993) — tzw. ideologii wychowania funkcjonującej w danych społecznościach, która determinuje sytuację dziecka, jego pozycję i rolę, poszanowanie jego praw i godności oraz ochronę przed przemocą. Ujawnianie przypadków stosowania przemocy wobec dzieci, a co za tym idzie — niesienie pomocy ofiarom i ich rodzinom w dużej mierze zależy od stanu społecznej świadomości problemu. Zdaniem badaczy, poszczególne społeczeństwa przechodzą przez pewne etapy rozwoju świadomości i reakcji wobec zjawiska maltretowania dzieci (S o b i e c h, 1993). Na pierwszym etapie występuje powszechna nieświadomość krzywd, jakie wyrządzić można dzieciom poprzez złe ich traktowanie. Następnie specjaliści związani zawodowo z dziećmi odkrywają i określają zachowania przemocy w stosunku do dzieci oraz stwierdzają ich zaistnienie w danym społeczeństwie. Najczęstszym typem reakcji społecznej jest wówczas zaprzeczanie i niedowierzanie, iż problem ten występuje. Dalszy etap charakteryzuje się rodzeniem się społecznego sprzeciwu wobec tych,

którzy dopuszczają się takich zachowań. Opinia społeczna stopniowo uznaje fakt poważnych rozmiarów zjawiska oraz negatywnie piętnuje jego występowanie i sprawców. Kolejna faza polega na uznaniu konieczności podejmowania radykalnych działań zmierzających do ochrony dzieci (Richardson, 1993).

W jakim stopniu zjawisko stosowania przemocy jest problemem społecznym także w społeczeństwie polskim? Analizy przedmiotowej sytuacji w Polsce można dokonać, kierując się przyjętym w niniejszym opracowaniu schematem. Do końca lat siedemdziesiątych problem przemocy w Polsce nie był w ogóle dostrzegany i podejmowany ani przez środki masowego przekazu, ani przez naukowców, ani też przez opinię publiczną. Nie podejmowano w tym zakresie badań lub studiów naukowych. Odpowiednie dane i statystyki (medyczne i sądowe) nie były publikowane, mimo że zawierały pewne informacje na temat maltretowania dzieci przez dorosłych. Już wówczas szacowano, iż dane te są znacznie zaniżone, m.in. ze względu na medyczne problemy diagnostyczne (Medyńska, 1974). Od niedawna społeczna świadomość dotycząca zjawiska przemocy wobec dzieci zaczyna się w naszym społeczeństwie zmieniać. Rozpoczęto systematyczniejszą obserwację występowania tego problemu, działalność zaś różnych instytucji specjalistycznych oraz podjęte, nieliczne co prawda, badania udowodniły, iż zjawisko przemocy wobec dzieci ma także w naszym kraju charakter problemu społecznego. Dostęp do danych obrazujących rozmiary tego zjawiska w Polsce jest w rodzimej literaturze znacznie ograniczony zarówno z powodu braku systematycznych badań na ten temat, braku możliwości integracji danych pochodzących z różnych źródeł, braku prowadzenia oddzielnych rejestrów, jak i ze względu na wspomnianą już charakterystykę obyczajową, kulturową, związaną z percepcją pozycji dziecka oraz poszanowaniem jego praw, a także zależy od specyfiki funkcjonowania i traktowania polskiej rodziny. Czynniki te zwiększają rozmiary „ciemnej liczby” nieujawnionych przypadków. Dlatego też szacowanie rozmiarów przedmiotowego zjawiska w naszych warunkach odbywa się na drodze pośredniej. Pewne informacje dotyczące np. rozmiarów stosowania przemocy fizycznej znaleźć można, analizując dane pochodzące z kilku źródeł. Najwięcej z nich znajduje się w opracowaniach sądowych spraw o znęcanie się nad członkami rodziny. Co roku liczba takich spraw sięga około 10 tys., natomiast według badań znęcanie się nad dzieckiem stanowi co najmniej 25% tych przypadków. Informacji tych dostarczają też opracowania dotyczące wyroków pozbawienia władzy rodzicielskiej, w przypadkach gdy podstawą prawną jest uznanie stosunku do dziecka jednego lub dwojga rodziców za wrogi, oraz opracowania i doniesienia o przyczynach rozwodów, a także o ucieczkach dzieci i młodzieży z domów (Pekarska, 1991). Ostrożne szacunki na temat rzeczywistych rozmiarów



stosowania przez rodziców przemocy fizycznej wobec dzieci znacznie przewyższają jakiegokolwiek oficjalne liczby. Fundacja Ochrony Dzieci Przed Okrucieństwem szacuje, iż w Polsce co roku poważnej przemocy fizycznej doświadcza około 200 tys. dzieci, a 4% spośród nich wskutek tego umiera (S o b i e c h, 1993; W i t a ń s k a, 1992). W pewnym stopniu wskazują na tę sytuację także rezultaty przeprowadzonych niedawno w Warszawie badań, z których wynika, iż ponad 80% rodziców bije swoje dzieci (P i e k a r s k a, 1988, 1991). Podobny charakter danych szacunkowych mają informacje na temat dokonywanych w Polsce nadużyć seksualnych wobec dzieci. Specjaliści oceniają, iż około 10% dzieci w wieku 6—12 lat podlega co roku różnym formom wykorzystywania seksualnego. Przeprowadzone w 1991 roku badania na reprezentatywnej próbie Polaków, dotyczące po części wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie, ujawniły, iż ponad 34% kobiet i około 29% mężczyzn miało do 15 roku życia tego typu doświadczenia. Znaczący jest przy tym fakt, iż ponad 90% ofiar nigdy nikomu nie ujawniło swych przeżyć i nie otrzymało odpowiedniej pomocy (L e w-S t a r o w i c z, 1992; P a c e w i c z, 1992; R a c z k o w s k a, 1993). Praktycznie niemożliwe są do ustalenia rozmiary dotyczące liczby dzieci zaniebawianych lub dziecięcych ofiar przemocy emocjonalnej.

Nawet tak szczątkowe dane wskazują, iż akty krzywdzenia dzieci i okrucieństwa wobec nich są stosunkowo powszechną częścią codziennego życia w Polsce. Dodatkowo specyficzne warunki społeczno-ekonomiczne i kulturowe występujące w naszym społeczeństwie czynią z niego społeczeństwo wysokiego ryzyka doznawania przez dzieci przemocy ze strony dorosłych, decydują też o nasilaniu się tego zjawiska (S z y m a ń c z a k, 1992; O b u c h o w s k a, 1993). Przeprowadzone na świecie liczne badania nad determinantami i zależnościami występowania zachowań agresywnych wobec dzieci wyłoniły m.in. pewne czynniki o charakterze ogólnym, będące tzw. czynnikami ryzyka — ich występowanie w danym społeczeństwie zwiększa prawdopodobieństwo stosowania wobec dzieci różnych form przemocy oraz nasilania się tego zjawiska. Literatura przedmiotu wymienia w tym zakresie m.in.: ubóstwo społeczne, ekonomiczne i socjalne nierówności, bezrobocie, poważne rozmiary nędzy materialnej rodzin, złe warunki socjalne, pogarszanie się warunków życia, brak lub niewystarczający poziom organizacji życia społecznego, a zwłaszcza funkcjonowania instytucji społecznych oraz istnienia odpowiednich przepisów i zarządzeń, brak kompleksowej polityki socjalnej państwa. Niezwykle istotne w tym względzie są ponadto: odpowiedni stan świadomości społecznej — na całym świecie ogromny nacisk kładzie się na edukację społeczną uznawaną za podstawowy sposób walki z tym zjawiskiem, a także odpowiedni system instytucjonalnej reakcji, w tym dobrze zorganizowane służby specjalistyczne, nastawione na pomoc, terapię oraz profilaktykę zarówno w stosunku

do maltretowanych dzieci, jak i maltretujących rodziców (M o s s a k o w s k a, 1993; R a c z k o w s k a, 1993). Obecna sytuacja w Polsce wydaje się sprzyjać — uwzględniając wymienione czynniki — występowaniu i nasilaniu się zjawiska złego traktowania dzieci. Dodatkowy niekorzystny element stanowi funkcjonująca w naszym społeczeństwie tradycyjna ideologia wychowania, którą charakteryzują nadal przedmiotowe traktowanie dzieci oraz hermetyczność i tradycje wychowawcze polskiej rodziny — posłuszeństwo dzieci wobec starszych uznawane jest za jedną z podstawowych wartości, a istniejące w społeczeństwie normy obyczajowe nie pozwalają na zbyt ingerowanie w to środowisko.

W niniejszym artykule starano się — z jednej strony — uzmysłowić czytelnikowi fakt, iż stosowanie przez dorosłych przemocy wobec dzieci jest problemem społecznym, który dotyczy większości społeczeństw, w tym w znacznym stopniu także społeczeństwa polskiego; z drugiej zaś strony — próbowano przedstawić istotę i charakter oraz podkreślić społeczną wagę tego problemu, co implikuje konieczność podjęcia zdecydowanych działań o różnym zakresie i zasięgu, ograniczających występowanie zjawiska oraz niwelowanie jego skutków. „Siła i rozmiary społecznej szkodliwości występowania zjawiska przemocy wobec dzieci zmuszają społeczeństwa do podejmowania wszelkich działań w walce z tym problemem. Społeczne koszty nieodpowiednich w wymiarze masowym, jak i indywidualnych reakcji pomijania lub pośredniego traktowania omawianego problemu daleko przewyższają potencjalne koszty działań profilaktycznych, interwencyjnych i terapeutycznych” (K r u g m a n, 1993)

## Bibliografia

- B l u s z K., 1993: *Ideologie edukacji a prawa dziecka*. W: *Prawa dziecka. Deklaracje i rzeczywistość*. Red. J. B i ń c z y c k a. Oficyna Wydawnicza Warszawa, „Impuls”.
- B r a s s a r d M. R., G e r m a i n R. B., H a r t S. N. ed., 1987: *Psychological Maltreatment of Children and Youth*. Pergamon Book Inc.
- C z y ż E., red., 1992: *Dziecko i jego prawa*. Warszawa, Komitet Ochrony Praw Dziecka.
- D a l y M., W i l s o n M., 1981: *Abuse and Neglect of Children in Evolutionary Perspective*. In: *Natural Selection and Social Behaviour*. Eds. R. A l e x a n d e r, D. W. T i n k l e. Chiron Press.
- F o r w a r d S., 1992.: *Toksyczni rodzice*. Warszawa, Jacek Santorski and Co.
- F r ą c z e k A., 1986: *Psychologiczne i socjoekologiczne uwarunkowania przemocy wobec dzieci*. W: *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej*. Red. A. F r ą c z e k. Wrocław—Warszawa—Kraków, Ossolineum.
- G e l l e s R. J., L o s e k e D. R., eds., 1993: *Current Controversies on Family Violence*. London, Sage Publications.

- Golec D., Namysłowska I., 1992: *Poland: A Society in Transition*. „Entre Nous”, No. 21.
- Hobbs Ch., 1993: *Rozpoznawanie fizycznego maltretowania dzieci*. W: *Rozpoznawanie zespołu maltretowanego dziecka*. Red. J. Kordacki. Łódź, Fundacja na Rzecz Ochrony Dzieci Przed Okrucieństwem.
- Johnson P., 1990: *Child Abuse. Understanding the Problem*. The Crowood Press.
- Krugman R., 1993: *Child abuse and neglect*. „World Health”, No. 1.
- Lew-Starowicz Z., 1992: *Przemoc seksualna*. Warszawa, Jacek Santorski and Co.
- Mause L. de, ed., 1974: *History of Childhood*. New York, The Psychohistory Press.
- Medyńska L., 1974: *Zespół dziecka maltretowanego*. „Pediatria Polska”, nr 6.
- Melody P., 1993: *Toksyczne związki. Anatomia i terapia współzależnienia*. Warszawa, Jacek Santorski and Co.
- Miller A., 1991: *Mury milczenia. Cena wyparcia urazów z dzieciństwa*. Warszawa, PWN.
- Mossakowska B., 1993: *Zespół maltretowanego dziecka*. W: *Prawa dziecka. Deklaracje i rzeczywistość*. Red. J. Bińczycka. Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Navarre E. L., 1987: *Psychological Maltreatment. The Core Component of Child Abuse*. In: *Psychological Maltreatment of Children and Youth*. Eds. M. Brassard, R. B. Germain, S. N. Hart. Pergamon Book Inc.
- Oates K., 1986: *Child Abuse and Neglect. What Happens Eventually*. New York, Brunner / Mazel Publishers.
- Obuchowska I., 1993: *Dom strachu*. „Wprost” z 23 V.
- Pacewicz A., 1992: *O nadużyciach seksualnych wobec dzieci*. Warszawa, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości.
- Piekarska A., 1984: *Uwarunkowania, rozmiary i skutki zjawiska przemocy wobec dziecka w rodzinie*. „Psychologia Wychowawcza”, nr 3.
- Piekarska A., 1988: *Zjawisko agresji w wychowaniu dziecka w rodzinie*. „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne”, nr 2.
- Piekarska A., 1991: *Przemoc w rodzinie. Agresja rodziców wobec dzieci. Przejawy i psychologiczne uwarunkowania*. Warszawa, PTP.
- Pospiszyl I., 1989: *Psychospołeczne skutki przemocy wobec dziecka*. „Opieka — Wychowanie — Terapia”, nr 2.
- Raczkowska J., 1993: *Syndrom dziecka źle traktowanego*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 2.
- Richardson L., 1993: *Krzywdzenie dzieci*. W: *Rozpoznawanie zespołu maltretowanego dziecka*. Red. J. Kordacki. Łódź, Fundacja na Rzecz Ochrony Dzieci przed Okrucieństwem.
- Sobiech R., 1993: *Krzywdzenie dzieci jako problem społeczny*. W: *Rozpoznawanie zespołu maltretowanego dziecka*. Red. J. Kordacki. Łódź.
- Szymańczak J., 1992: *O przestrzeganiu praw dziecka w Polsce*. W: *Dziecko i jego prawa*. Red. E. Czyż. Warszawa, KOPD.
- Szymańczak M., 1991: *Dziecko maltretowane i dziecko w innych krytycznych sytuacjach życiowych*. W: *Dziecko we współczesnej Polsce*. Red. J. Komorowska. Warszawa, Uniwersytet Warszawski.
- Wiśnińska I., 1992: *Dziecko — ofiara przemocy*. „Przyjaciel Dziecka”, nr 4—6.
- Wolff R., 1980: *Kindesmisshandlung — Kinderschutz*. Bonn.
- Zenz G., 1979: *Kindesmisshandlung und Kindesrechte*. Frankfurt am Main, Suhrkamp Verlag.
- Zielińska A., 1993: *Przemoc wobec dziecka jako przykład zaburzenia relacji międzyludzkich w rodzinie*. W: *Relacja między ludźmi jako przedmiot badań pedagogicznych*. Red. A. Przecławska. Warszawa, Uniwersytet Warszawski.